

SPORT W OPTYCE SOCJOLOGICZNEJ I PSYCHOLOGICZNEJ

ZBIGNIEW KRAWCZYK
Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Warszawie

WSPÓŁCZESNE TENDENCJE ROZWOJU TURYSTYKI

Światowy ruch turystyczny, zarówno przyjazdowy jak i wyjazdowy, mimo okresowych spadków spowodowanych najczęściej kryzysami ekonomicznymi, klęskami żywiołowymi bądź atakami terrorystycznymi, od wielu lat znajduje się w stadium przyspieszonego rozwoju. I tak w świetle danych Światowej Organizacji Turystyki w 1990 r. w międzynarodowej turystyce uczestniczyło 415 milionów turystów. W 1998 było ich już 625 milionów, zaś przewiduje się, że liczba ta wzrośnie w 2005 roku do około 1 miliarda a w 2020 do 1,6 miliarda osób (3, s. 144-147).

Masowy ruch turystyczny najwcześniej zaczął się w krajach wysoko rozwiniętych cywilizacyjnie, tj. w Europie i USA, gdzie w 1950 roku koncentrowało się aż 91% międzynarodowych wyjazdów i przyjazdów turystycznych. Także obecnie - mimo relatywnego zahamowania procesów wzrostu interesującego nas fenomenu w tych regionach - Europa i Ameryka należą do najbardziej rozwiniętych turystycznie części świata. I tak np. w 1994 r. w Europie notowano aż 64% wszystkich przyjazdów zagranicznych oraz około 48% globalnych dochodów z turystyki zagranicznej na świecie. Zaś na Amerykę Północną i Południową przypadało łącznie 20% przyjazdów oraz 30% dochodów z światowej turystyki zagranicznej. Na trzecim miejscu pod względem rozwoju turystyki międzynarodowej znajduje się region Wschodniej Azji i Pacyfiku. W latach 90-tych nastąpiło w tym regionie ogromne przyspieszenie wzrostu

międzynarodowego ruchu turystycznego, tj. z 9 do 14% w skali światowej. Jeszcze większy wzrost nastąpił tu w zakresie dochodów, a mianowicie z 11 do 19%. W przeciwieństwie do omawianych dotąd części świata, regiony: Afrykański, Środkowo-Wschodniej oraz Południowo-Wschodniej Azji rozwinęły zagraniczny ruch turystyczny tylko w niewielkim stopniu. Wynosi on zaledwie, zarówno pod względem światowych przyjazdów, jak i dochodów z turystyki zagranicznej, po około 1% (1, s. 50-55).

Ujmując rzecz ogólnie wysoko rozwinięte turystycznie kraje świata można podzielić na trzy rodzaje:

1. Państwa o w miarę zbilansowanym udziale importu i eksportu dóbr i usług turystycznych. Należą tu kraje o wysoko rozwiniętym poziomie produktów turystycznych oraz wysokiej aktywności turystycznej mieszkańców (np. Dania, Szwajcaria i USA).

2. Państwa o zdecydowanej przewadze eksportu nad importem turystycznym. Są to kraje dysponujące dużymi atrakcjami turystycznymi a jednocześnie przeciętnym lub wręcz niskim poziomem gospodarki oraz niewielką aktywnością turystyczną mieszkańców (np. Grecja, Hiszpania, Portugalia, Turcja).

3. Państwa o zdecydowanie wyższym udziale importu nad eksportem turystycznym w ogólnej sumie dóbr i usług. Kraje te mają niewielkie znaczenie jako obszary wzmoczonej recepcji turystycznej, a jednocześnie utrzymują wysokie wskaźniki aktywności turystycznej obywateli charakteryzujących się stosunkowo wysokimi dochodami. Stąd też powodują one ujemne saldo bilansu turystycznego. Na czoło tego rodzaju krajów wysuwają się przede wszystkim Japonia i Niemcy, a także Islandia (1, s. 56-62).

Przynależność do jednego ze wskazanych wyżej rodzajów państw ma istotne znaczenie dla modelu aksjologicznego, ekonomicznego i organizacyjnego międzynarodowego ruchu turystycznego, chociaż - z drugiej strony - zarówno infrastruktura turystyczna jak i, przede wszystkim, programy usług turystycznych podlegają pewnemu ujednoczeniu. Nie mniej warto zwrócić uwagę na fakt, że jeśli rozpatrujemy zjawisko turystyki międzynarodowej w perspektywie globalnej, to jest ono istotnie zróżnicowane zarówno w wymiarze ilościowym, jak i - przede wszystkim - jakościowym. Oznacza to, że turystyka posiada nierównomierny wpływ na życie gospodarcze, społeczne i kulturalne poszczególnych krajów świata, a jednocześnie w sposób nierównomierny angażuje swoich obywateli w rozmaite formy uczestnictwa turystycznego.

Rodzaje światowej turystyki

Mówiąc ogólnie oraz ujmując rzecz globalnie, można wyróżnić następujące rodzaje turystyki rozwijanej w świecie:

1. Turystyka poznawczo-wychowawcza. Obejmuje ona wszystkie rodzaje wartości, zarówno przyrodnicze jak i antropogeniczne. Stanowi zatem, pod

względem przedmiotu zainteresowań turystycznych, najszerszą gamę doznań o charakterze poznawczym, edukacyjnym, socjalizacyjnym i wychowawczym. Jako taka dotyczy przede wszystkim młodego pokolenia przygotowującego się do życia w świecie globalnym, ale także, w określonym stopniu, osób dorosłych w każdym wieku. W tym drugim przypadku turystyka wpływa na rozwój alternatywnych stylów życia oraz zaspokaja potrzeby edukacji permanentnej.

2. Turystyka religijno-pielgrzymkowa. Wzorem form pielgrzymowania ukształtowanych w historii, spełnia ona przede wszystkim potrzeby obcowania z fenomenem sacrum określonej grupy wyznaniowej. Zamyka się zatem w sferze obrzędów, którym towarzyszy wewnętrzny imperatyw kategoriowy, wynikający z przyjętych na siebie obowiązków dotyczących transcendencji, instytucji określonego Kościoła, oraz współwyznawców. W miarę postępu laicyzacji oraz rozwoju idei ekumenizmu przedmiotem zainteresowania tego typu turystów są obiekty i treści kulturowe innych religii, stąd wędrówki o charakterze religijno-pielgrzymkowym przeobrażają się często w swoisty rodzaj turystyki religioznawczej (6, s. 407-416).

3. Turystyka eskapistyczna. Eskapizm, zdaniem znawcy zagadnienia, Jerzego Kosiewicza, jest „związany z pragnieniem zmiany najbliższego środowiska społecznego i miejskiego, z ucieczką od przeciętności, anonimowości i konwencji w nietknięty cywilizacją świat przyrody, z radykalnym zerwaniem dotychczasowych więzów na krótszy lub dłuższy czas. Jest też on formą holistycznej terapii i profilaktyki obejmującej swoim zasięgiem całego człowieka. Dotyczy to zdrowia psychicznego, cielesnego i relacyjnego tj. stosunków z innymi ludźmi” (6, s. 392). Cele turystyki eskapistycznej są często formułowane w kategoriach religijnych, animistycznych i estetycznych, wyrażane zaś bywają w języku quasi literackim. Odnoszą się one do postaw człowieka wobec świata gór, mórz i oceanów, a także pustyń i obszarów leśnych (7, s. 104-162).

4. Turystyka rekreacyjno-zdrowotna. Jest to bardzo zróżnicowany i wielowymiarowy rodzaj turystyki. Jej celem głównym pozostaje zdrowie pojmowane jako naprawianie, odtwarzanie i pomnażanie dobrostanu natury fizycznej, psychicznej i społecznej. Głównym środkiem tego rodzaju turystyki są bodźce naturalne (powietrze, słońce, woda), a jednocześnie ruch o dawce optymalnej w zależności od stanu kondycji egzystencjalnej danego osobnika. Zabiegi mogą mieć charakter bądź terapeutyczny bądź profilaktyczny. Przybierają one ponadto przede wszystkim formę zabawową, a zatem są odczuwane w postaci doznań o charakterze hedonistycznym (5).

5. Turystyka sportowa. Występuje z reguły pod dwoma postaciami. Pierwsza wyrasta z rekreacji ruchowej o charakterze przestrzennym, przy czym cechuje ją istotnie zintensyfikowany wysiłek fizyczny i psychiczny. Zmieniają się także, w porównaniu z turystyką rekreacyjną, jej cele nadrzędne. Chodzi

tu mianowicie o mierzalny wynik (rekord) oraz współzawodnictwo, bezpośrednio lub pośrednio, z innymi podmiotami. Tego rodzaju turystyka przejawia się w trzech wariantach: turystyki aktywnej, turystyki kwalifikowanej oraz turystyki ekstremalnej. Przejście od jednej do drugiej jest często nieokreślone, a symptomy wyróżniające omawiane kategorie turystyki sportowej to specjalistyczny sprzęt i wysokie kwalifikacje uczestników. Druga postać turystyki sportowej wiąże się z powstaniem sportu wyczynowego, z działalnością klubów sportowych, z ogromnym znaczeniem widowiska sportowego w kulturze masowej, połączonym ze zjawiskiem kibicowania. Czynniki te powodują peregrynacje miłośników danego rodzaju sportu oraz określonego zespołu sportowego w kulturowo-geograficznej przestrzeni regionu, kraju, kontynentu bądź świata (2, 8).

6. Turystyka kongresowa. Wzięła ona swoją nazwę od międzynarodowych kongresów (konferencji, sympozjów) naukowych, które w drugiej połowie XX stulecia stały się nieodzownym elementem nauki w skali światowej. Imprezom tym, niezależnie od rodzaju reprezentowanej dyscypliny naukowej, towarzyszą liczne wycieczki krajoznawcze, często połączone z zainteresowaniem zawodowym uczestników. Zapoznają się oni także z miejscowymi zwyczajami i obyczajami oraz specyfiką kultury ludycznej. Kongresy naukowe i towarzyszące im programy turystyczno-rekreacyjne stały się wzorem dla spotkań organizowanych coraz częściej przez środowiska ekonomiczne, polityczne, artystyczne, religijne, itp. Posiadają one z reguły podwójną naturę. Z jednej mianowicie strony są formą istnienia zawodowego i podnoszenia kwalifikacji elit społecznych, z drugiej natomiast stwarzają szansę na pogłębienie dialogu kultur, m. in. poprzez aktywność turystyczno-krajoznawczą kongresmenów.

7. Turystyka zawodowa. W swej istocie pozostaje ona odmianą turystyki kongresowej w tym sensie, że rozwija się niejako na marginesie aktywności szkoleniowej licznych reprezentantów młodzieży uczącej się i studiującej, a także aktywności profesjonalnej przedstawicieli wielu zawodów podejmujących pracę sezonową, dorywczą bądź trwającą przez dłuższy czas. Ten typ poziomej ruchliwości społeczno-zawodowej rozpoczął się najwcześniej w Europie i Ameryce Północnej, a obecnie nabiera coraz większego tempa w krajach poszerzonej Unii Europejskiej. Konieczność adaptacji omawianych zbiorowości do miejscowych warunków życia wymaga przyspieszonego i intensywnego procesu uczenia się w zakresie kultury życia codziennego oraz specyfiki zachowań tubylców, także poza sprawami ściśle zawodowymi. W tej sytuacji turystyka staje się niezastąpionym narzędziem przystosowania imigrantów do nowych warunków życia (10).

Jak wynika z wielu definicji, turystyka niezależnie od jej rodzaju, jest działalnością o charakterze autotelicznym, podejmowaną dobrowolnie i realizowaną w czasie wolnym. Jako taka pozostaje zatem wartością samą w sobie

i nie wymaga dodatkowego uzasadnienia. Jednakże w swoich przejawach empirycznych nie pozostaje ona zawsze i wszędzie krystalicznie „czysta”. Wręcz odwrotnie, coraz częściej „miesza się” z czynnościami o charakterze instrumentalnym, a nawet więcej: przechodzi często w swoje przeciwieństwo. Dzieje się tak na skutek tego, że dziś turystyka nie jest już zajęciem „klasy próżniaczej”, lokującej swoją aktywność wyłącznie w sferze zabawy. Wręcz odwrotnie, zdemokratyzowała się ona i ogarnęła wszystkie warstwy i grupy społeczne, zatrudnione w ogromnej większości w sferze produkcji bądź usług. Stąd jej biwalentny charakter.

Światowe trendy w ruchu turystycznym

Analizując dane statystyczne obrazujące proporcje między głównymi regionami świata pod względem liczby turystów generujących (wyjeżdżających) już na pierwszy rzut oka uderza ogromne ich zróżnicowanie (Tab. 1).

Otóż zgodnie z tendencjami zauważonymi we wprowadzeniu, Europa pod interesującym nas względem ciągle zajmuje niekwestionowane pierwsze miejsce, a odsetek podróżujących w tym regionie rozpatrywany w skali świata, wyniósł w 2002 roku aż 57,6%.

Tabela 1. Liczba podróży według regionów generujących (w mln)

	1990	1995	2000	2001	2002	zmiana 01/00	zmiana 02/01	2002
Świat	455,9	550,4	687,3	684,1	702,6	- 0,5	2,7	100,0
Afryka	9,9	12,8	16,1	16,3	16,8	1,4	3,3	2,4
Ameryki	99,2	107,9	130,5	123,7	120,2	- 5,2	- 2,8	17,1
Azja i Pacyfik	60,2	89,8	118,9	121,6	131,2	2,3	7,9	18,7
Europa	263,9	317,6	394,8	394,3	404,9	- 0,1	2,7	57,6
Bliski Wschód	8,0	9,5	14,2	14,6	16,0	2,9	9,5	2,3
Podróże w ramach danego regionu	361,4	437,9	538,8	543,2	561,9	0,8	3,4	80,0
Podróże międzyregionalne (dalekodystansowe)	79,8	99,6	135,6	127,2	127,2	- 6,2	0,0	18,1
Nieokreślone kraje (regiony) pochodzenia turystów	14,7	12,9	12,9	13,7	13,5			1,9

Źródło: Światowa Organizacja Turystyki (WTO): Tourism Highlights 2003.

Niemniej tempo wzrostu podróżowania wśród Europejczyków jest nierównomierne: o ile w latach 1990-2000 było ono względnie stałe i duże, to w 2001 r. minimalnie spadło, a w 2002 wzrosło tylko nieznacznie (2,7 mln.). Te same tendencje dotyczą obu Ameryk, z tym, że w latach 2001-2002 nastąpił tu widoczny spadek wyjeżdżających turystów. Natomiast najbardziej dynamicznie międzynarodowy ruch turystyczny rozwija się w Azji i Pacyfiku, gdzie od 1990 r. wzrósł on ponad dwukrotnie i w 2002 osiągnął 18,7 % ruchu światowego. Przeważają wielokrotnie podróże odbywane w ramach danego regionu. W 2002 r. wynosiły one aż 80%. Odsetek tych, którzy uprawiają turystykę międzyregionalną w latach 90-tych ubiegłego wieku był nieco wyższy. Należy przyjąć, że jego zahamowanie u progu naszego stulecia nastąpiło na skutek konfliktów militarnych i aktów terrorystycznych, jakie nasiliły się w tym czasie.

Interesujące są także rozkłady danych liczbowych obejmujące międzynarodową turystykę przyjazdową. Uwidacznia je tabela nr 2 uwzględniająca 21 krajów świata przyjmujących najwięcej turystów zagranicznych w latach 1998-2003.

Warto zwrócić uwagę na informacje o rodzaju informacji statystycznej gromadzonych przez poszczególne kraje:

TF - międzynarodowe przyjazdy turystów na granicy (wyłączając odwiedzających jednodniowych);

VF - międzynarodowe przyjazdy na granicach (włączając odwiedzających jednodniowych);

TCE - turyści zagraniczni korzystający z obiektów noclegowych zakwaterowania zbiorowego.

Tabela 2. Kraje świata przyjmujące najwięcej turystów zagranicznych (liczba przyjazdów w mln.)

	1998	1999	2000	2001	2002	2003	źródła danych
Francja	70,109	73,147	77,190	75,202	77,202	75,048	TF
Hiszpania	43,396	46,776	47,898	50,094	52,327	52,477	TF
USA	46,396	48,492	50,945	44,898	41,892	40,356	TF
Włochy	34,983	36,516	41,181	39,563	39,799	39,604	TF
Chiny	25,073	27,047	31,229	33,167	36,803	32,970	TF
W. Brytania	25,745	25,394	25,209	22,835	24,180	24,785	VF
Kanada	18,870	19,411	19,627	19,679	20,057	17,486	TF
Meksyk	19,392	19,043	20,641	19,810	19,667	18,665	TF

Austria	17,352	17,467	17,982	18,180	18,611	19,078	TCE
Niemcy	16,511	17,116	18,983	17,861	17,969	18,399	TCE
Hong Kong (Chiny)	10,160	11,328	13,060	13,725	16,566	15,537	VF
Grecja	10,916	12,164	13,096	14,057	14,180		TF
Polska	18,780	17,950	17,400	15,000	13,980	13,720	TF
Malezja	5,551	7,931	10,222	12,775	13,292	10,577	TF
Turcja	8,960	6,893	9,586	10,783	12,790	13,342	TF
Portugalia	11,295	11,632	12,097	12,167	11,644		TF
Tajlandia	7,843	8,651	9,579	10,133	10,873	9,733	TF
Szwajcaria	10,900	10,700	11,000	10,800	10,000		TF
Holandia	9,312	9,874	10,003	9,500	9,595	9,335	TCE
Rosja			7,030	7,400	7,943		TF
Belgia	6,179	6,369	6,457	6,452	6,720	6,690	TCE

Źródło: Światowa Organizacja Turystyki (WTO): Kompendium of Tourism Statistics. Data 1998-2002; 2004 edition oraz World Tourism Barometr, Vol 2, No 2, June 2004

Niejednolity charakter źródeł powoduje ograniczoną porównywalność ogłaszanych przez WTO danych o liczbie przyjazdów. Zbliżone liczby przyjazdów do Polski i Austrii nie mówią w istocie o tym samym, czym innym jest bowiem liczba turystów w ogóle i liczba turystów zarejestrowanych w obiektach noclegowych zakwaterowania zbiorowego. Z kolei Rosja podaje liczbę wszystkich przyjazdów, a znajdujące się w rankingu za Polską Węgry podają liczbę wszystkich przyjazdów podzieloną przez dwa (w przypadku Polski liczba turystów jest pięciokrotnie mniejsza niż liczba wszystkich przyjazdów zanotowanych na granicach).

Omawiając dane liczbowe zawarte w tej tabeli, należy zauważyć, że aż 14 z wymienionych tu 21 krajów (a więc 2/3) lokuje się w Europie. Trzy spośród pozostałych krajów znajdują się w Ameryce Północnej i Środkowej (USA, Meksyk, Kanada), zaś cztery następne (Chiny, Hongkong, Malezja, Tajlandia) reprezentują Południowo-Wschodnią Azję. Warto ponadto zauważyć, że w naszej tabeli Chiny zajmują w kolejności piąte miejsce, co każe przypuszczać, że w stosunkowo niedługim czasie mogą one wysunąć się na czoło krajów recepcyjnych międzynarodowej turystyki.

Wracając zaś do państw europejskich, należy zauważyć, że niekwestionowane pierwszeństwo zajmują tu trzy kraje, a mianowicie: Francja, Hiszpania

i Włochy. Posiadają one, bowiem optymalne walory historyczno-kulturowe, przyrodnicze i rekreacyjno-zdrowotne, a jednocześnie bodaj najbardziej rozwiniętą infrastrukturę turystyczną. Z tego punktu widzenia zastanawia nieco fakt stosunkowo niskiej pozycji Niemiec w tym rankingu.

Warto także odnotować trzynastą, a więc stosunkowo wysoką pozycję Polski na liście krajów turystycznie rozwiniętych, z tym, że od 1998 roku liczba turystów zagranicznych przyjeżdżających do naszego kraju systematycznie i znacznie maleje. Należy zauważyć, że z tendencją ujemną mamy ponadto do czynienia tylko w USA, chociaż nie tak znaczną jak w Polsce, zaś sześć innych krajów (Wielka Brytania, Meksyk, Portugalia, Szwajcaria, Holandia, Belgia) przeżywa w interesującej nas kwestii wyraźną stagnację. Ale w tym ostatnim przypadku mamy zapewne do czynienia ze stanem względnego nasycenia turystyką przyjazdową, zaś w Polsce chodzi raczej o wyraźne symptomy kryzysu. Innymi słowy oznacza to, że Polska nie poradziła sobie z wpisaniem turystyki do programu ekonomiczno-społecznego rozwoju kraju w nowych warunkach gospodarki rynkowej. Nieco inaczej przedstawia się ranking wpływów finansowych z turystyki zagranicznej w poszczególnych krajach świata (Tab. 3.).

Otóż w dużej dysproporcji między przychodami a liczbą turystów przyjeżdżających znajdują się USA (ze znaczną przewagą nad pozostałymi krajami) oraz Niemcy i Wielka Brytania. Należy sądzić, że koszty pobytu turystycznego w tych krajach są znacznie wyższe od kosztów w innych państwach, stąd mimo niższych pozycji pod względem ilości turystów przyjeżdżających, posiadają one stosunkowo wysokie dochody.

Niejako w normie sytuują się kraje turystycznie przodujące, tj. Francja, Hiszpania, Włochy, gdzie aspekt finansowy turystyki jest stabilny i utrzymuje się na średnim poziomie.

Natomiast nowe „tygrysy turystyczne” (Hong Kong, Malezja), mimo istotnego skoku, jakiego dokonały w turystyce przyjazdowej, nie notują w tej gałęzi gospodarki istotnych profitów. Ta ostatnia uwaga dotyczy także Polski, która w ogóle nie znalazła się wśród 21 najbardziej dochodowych krajów świata w dziedzinie turystyki przyjazdowej. Jak się wydaje, ta niska pozycja Polski w rankingu krajów świata o największych wpływach z turystyki zagranicznej jest istotną przyczyną mało ważnej roli turystyki w programie społeczno-ekonomicznego rozwoju naszego kraju.

Tabela 3. Kraje świata o największych wpływach z turystyki zagranicznej (w mld USD)

	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003
USA	73,400	71,325	74,801	82,400	71,893	66,547	65,054
Hiszpania	26,700	29,839	32,497	31,454	32,873	33,609	41,708
Francja	28,000	29,931	31,507	30,754	29,978	32,329	36,347
Włochy	29,700	29,866	28,359	27,500	25,796	26,915	31,286
Niemcy	16,700	17,911	17,225	18,479	18,422	19,158	22,829
W. Brytania	20,000	20,985	20,221	19,374	16,276	17,591	19,511
Chiny	12,100	12,602	14,099	16,224	17,792	20,385	17,406
Austria	11,100	11,276	11,035	9,931	10,118	11,237	14,068
Turcja	8,100	7,809	5,203	7,636	10,067	11,901	13,203
Grecja	5,200	6,188	8,783	9,221	9,447	9,741	10,629
Meksyk	7,600	7,493	7,223	8,295	8,401	8,858	9,457
Kanada	8,800	8,452	10,190	10,839	10,774	9,700	9,301
Holandia	6,300	6,850	6,996	7,217	6,723	7,706	9,228
Szwajcaria	7,900	7,973	7,769	7,581	7,310	7,628	8,973
Belgia	4,500	4,623	6,472	6,592	6,903	6,892	8,288
Tajlandia	7,000	6,202	7,040	7,489	7,077	7,902	7,821
Hong Kong (Chiny)	10,000	7,496	7,210	7,886	8,241	9,900	7,657
Austria	9,100	7,335	8,028	8,451	7,624	8,087	7,112
Malezja		2,189	3,242	4,562	6,374	6,7895	5,603
Korea Płd.	5,100	6,865	6,802	6,811	6,373	5,919	5,241
Dania		3,313	3,836	4,038	4,600	5,785	

Źródło: Światowa Organizacja Turystyki (WTO): Tourism Highlights 2003, World Tourism Barometr (Vol 2, No.3, October 2004).

Jak przedstawia to tabela nr 4 prognozy rozwoju turystyki przyjazdowej do 2020 roku w skali światowej są wielce optymistyczne i średnio wynoszą

4,1% w ciągu roku. Największa stopa wzrostu w interesującym nas zakresie ma nastąpić na Bliskim Wschodzie (7,1%), we wschodniej Azji i Pacyfiku (6,5%) oraz w Azji Południowej (6,2). Zaś najmniejszy wzrost turystyki przyjazdowej ma nastąpić w Europie (3,0%) oraz w obu Amerykach (3,9%). Afryka ma pozostać na poziomie średnim (5,5%).

Istotne zmiany mają także dokonać się pod względem udziału przychodów z turystyki na rynku danego kraju. I tak na najwyższej pozycji pod tym względem ciągle sytuuje się Europa, jednakże stosowny odsetek maleje do 45,9% spośród dochodów z turystyki w skali światowej. Na drugie miejsce wysuwa się natomiast wschodnia Azja i Pacyfik (25,4%), zaś obie Ameryki łącznie spadają na miejsce trzecie (18,1%). Pozostałe regiony zajmują tylko nieznaczny udział w interesującym nas względzie (łącznie 10,6%).

Tabela 4. Prognozy przyjazdów na świecie według regionów (w mln.).

	prognozy		średnia stopa wzrostu (%)	udział w rynku (%)	
	2010	2020	1995 - 2020	1995	2020
Świat ogółem	1006,4	1561,1	4,1	100	100
Afryka	47,0	77,3	5,5	3,6	5,0
Ameryki	190,4	282,3	3,9	19,3	18,1
Wsch. Azja i Pacyfik	195,2	397,2	6,5	14,4	25,4
Europa	527,3	717,0	3,0	59,8	45,9
Bliski Wschód	35,9	68,5	7,1	2,2	4,4
Azja Płd.	10,6	18,8	6,2	0,7	1,2
Podróże w ramach danego regionu	790,9	1183,3	3,8	82,1	75,8
Podróże międzyregionalne (dalekodystansowe)	215,5	377,9	5,4	17,9	24,2

Źródło: Światowa Organizacja Turystyki (WTO); aktualizacja za Tourism Market Trends: World Overview and Tourism Topics - May 2001, Provisional Edition.

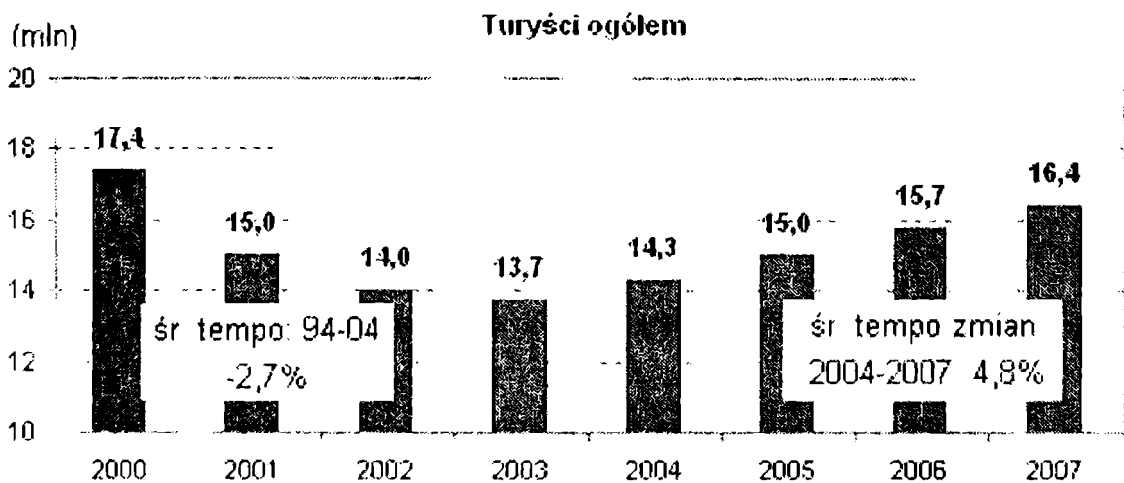
Mają także nieznacznie wzrosnąć podróże międzyregionalne w porównaniu z podróżami odbywanymi w ramach danego regionu. Odnośne odsetki prognozowane w tym zakresie wynoszą 24,2% oraz 75,8%. Ten trend rozwo-

ju turystyki międzynarodowej ma być wspierany przez procesy globalizacyjne, a w szczególności rozwój komunikacji lotniczej.

Turystyka przyjazdowa do Polski

Już wcześniej zauważyliśmy, że ruch turystyczny obcokrajowców do Polski na przełomie XX i XXI stulecia nie przedstawia się imponująco. Wręcz przeciwnie: w ciągu kilku kolejnych lat zmniejszał się on systematycznie. Tendencję tę w szczegółach ilustruje wykres 1.

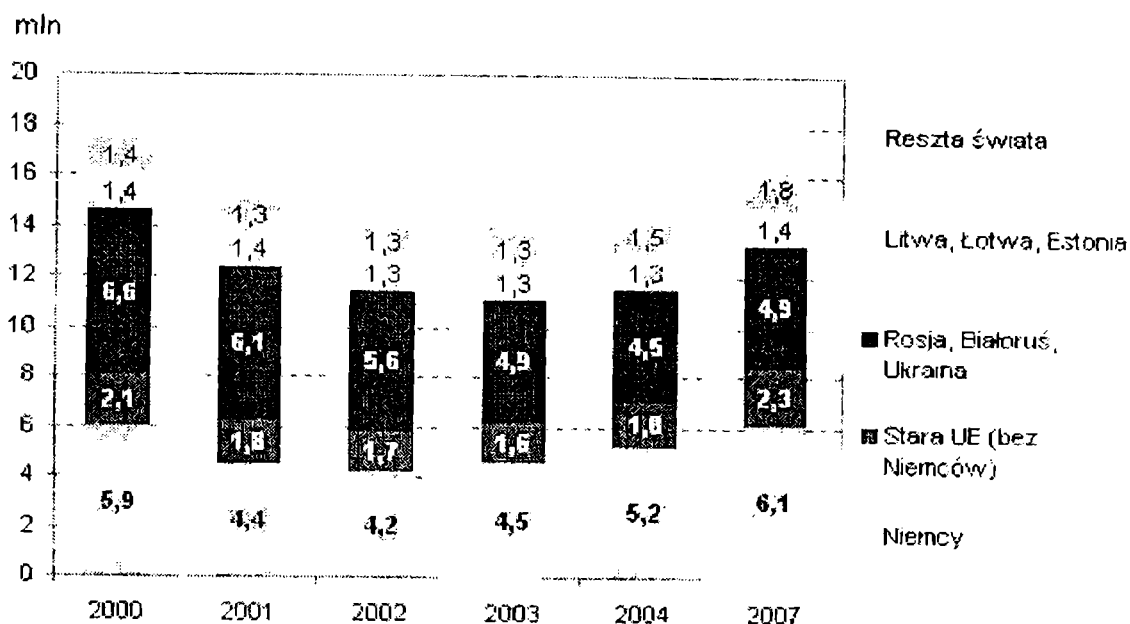
Wykres 1. Przyjazdy turystów w latach 2000 - 2003, oszacowania 2004 i prognoza do 2007 r.



Źródło: Oszacowania i prognozy Instytutu Turystyki (XII 2004)

Z danych statystycznych w nim zawartych wynika, że przez kolejne dziesięć lat (1994-2003) liczba turystów przyjeżdżających do Polski systematycznie spadała, a średnie tempo owego spadku wynosiło 2,7 %. W 2004 roku proces ten został zahamowany, zaś w kolejnych latach prognostycy spodziewają się dodatniego tempa zmian. Miałoby ono średnio wynosić 4,8% rocznie, co specjaliści wiążą przede wszystkim z poszerzeniem Unii Europejskiej, a także z przyspieszoną integracją ekonomiczną i polityczną globu, oraz wzrostem znaczenia Polski w świecie. U podstaw tej optymistycznej prognozy legło zatem przekonanie, że procesy globalizacji zostaną przyspieszone (lub co najmniej pozostaną w tempie niezmiennym), oraz że nie wystąpią w najbliższej przyszłości żadne nowe symptomy kryzysu.

Wykres 2. Przyjazdy turystów według głównych grup krajów (w tys.) w latach 2000 - 2003, oszacowanie na 2004 i prognoza do 2007 r.

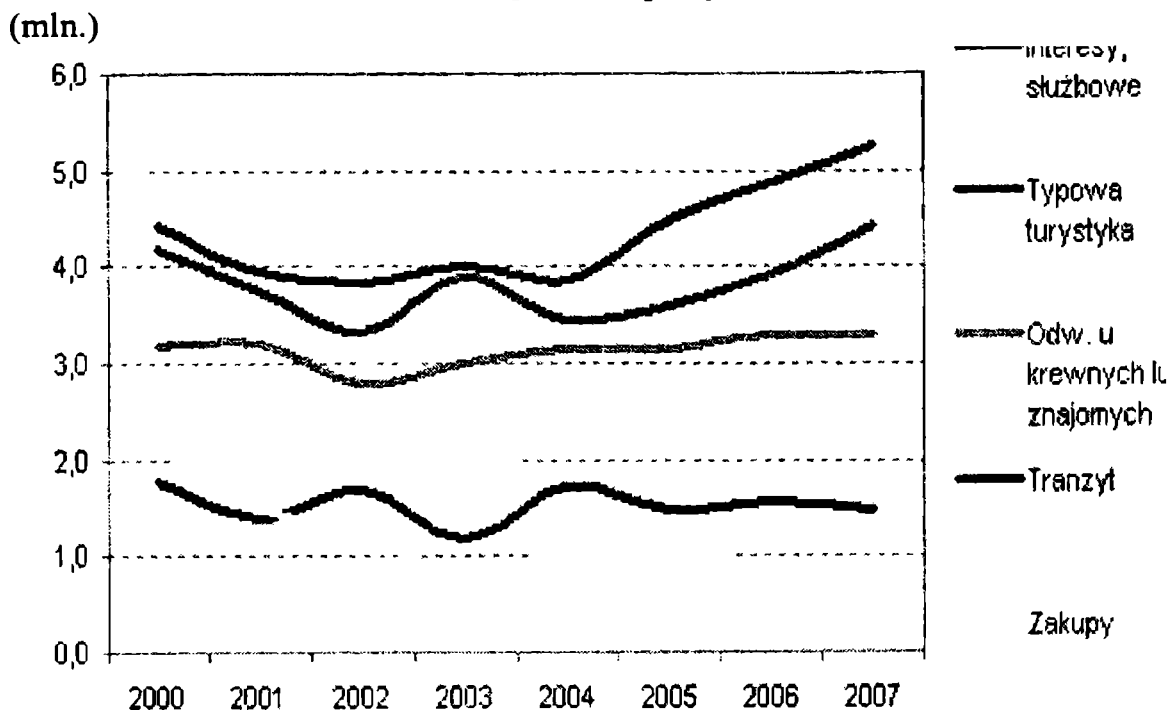


źródło: oszacowania i prognozy Instytutu Turystyki (XII 2004)

Jeszcze bardziej zaskakująco przedstawiają się liczby mówiące o krajach pochodzenia turystów. W ogromnej większości wywodzą się oni z państw europejskich, przede wszystkim bezpośrednio z Polską sąsiadujących. Chodzi tu przede wszystkim o Niemcy a następnie, już w zdecydowanie mniejszym stopniu, Rosję, Białoruś i Ukrainę, a więc naszych zachodnich i wschodnich sąsiadów. Dla mieszkańców pozostałych krajów Polska jest zdecydowanie mniej interesująca. Dotyczy to państw pozaeuropejskich, a także takich krajów naszego kontynentu, jak Bułgaria, Czechy, Rumunia, Słowacja. W tym pierwszym przypadku („reszta świata”) wynosi ona jedynie około 10% wszystkich turystów, a nie jak w skali ogólnoswiatowej 20%.

Ciekawe są także rozkłady danych procentowych śledzone od strony głównych celów pobytu turystów zagranicznych w Polsce. Jak obrazuje to wykres 3, przyjeżdżający najbardziej umotywowani są względami służbowymi (interesami) i w najbliższych latach ten cel podróży ma być dominujący. Drugie z kolei miejsce zajmuje obecnie i ma utrzymać w przyszłości typowa turystyka, a zatem podróże o charakterze krajoznawczym i rekreacyjnym. Nieco mniejszej liczby osób dotyczą odwiedziny u krewnych i znajomych. Chodzi tu zatem o turystykę integracyjną w zakresie małych grup (rodzina, znajomi). Ten typ turystyki utrzymuje się na względnie zbliżonym poziomie.

Wykres 3. Przyjazdy turystów wraz z prognozą do 2007 r.
według celów pobytu



Źródło: Badania i prognozy Instytutu Turystyki (XII 2004)

Natomiast tendencję malejącą, przynajmniej od 2003 roku, wykazuje turystyka zakupowa, co zapewne dzieje się na skutek wyrównywania się cen, szczególnie na kontynencie europejskim. Nie zmienia się także specjalnie liczba osób korzystających w Polsce z tranzytu, która rocznie wynosi około 1,5 miliona turystów zagranicznych. Świadczy to o względnie stabilnym ruchu turystycznym w krajach z Polską sąsiadujących oraz podobnych warunkach transportu w ciągu ostatnich ośmiu lat.

Konkluzje

Na zakończenie niniejszego studium warto pokusić się o kilka refleksji natury ogólnej oraz syntetycznych, końcowych konkluzji.

1. Śledząc uwarunkowania rozwoju turystyki z perspektywy światowej, należy podkreślić ich różnorodność i daleko idącą złożoność. Należą tu przede wszystkim: warunki klimatyczne, tradycje kulturowe, poziom ekonomiczny danego kraju i związany z nim rozwój infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej, a także specyfika głównych gałęzi gospodarki oraz wzajemne proporcje między sferą produkcji i usług. Ponadto chodzi tu o kierunki polityki ekonomicznej państwa i dominujące style życia podstawowych zbiorowości społecznych.

2. Powyższe zróżnicowane i złożone czynniki ekonomiczno-społeczne

i kulturowe, generujące rozwój turystyki, wpływają też na jej daleko idące odrębności, co do rodzajów i form. Chodzi tu przede wszystkim o „mieszanie się” ludycznych treści turystyki z poznawczymi i zawodowymi, co wpływa na biwalencję zarówno jej struktury jak i funkcji. Ta okoliczność sprzyja także pojawieniu się ciągle nowych, alternatywnych form turystyki.

3. Stopniowe wyrównywanie się aktywności turystycznej w świecie jest wprostproporcjonalne do dynamiki procesów globalizacyjnych o charakterze ekonomiczno-cywilizacyjnym. W ten sposób dzięki rozwojowi turystyki, dokonuje się nieustająca dyfuzja cywilizacji euro-amerykańskiej w świecie, szczególnie w jej wymiarze konsumpcyjnym.

4. Podobnie jak dotąd, także w najbliższej przyszłości zostanie utrzymana dominująca rola Europy w rozwoju turystyki, co będzie sprzyjać kontynuacji procesów westernizacji kultury globalnej. Jednakże zdystansowanie pod interesującym nas względem turystyki amerykańskiej przez kraje Południowo-Wschodniej Azji i Pacyfiku będzie sprzyjać nasilaniu się, dzięki turystyce, równoległych procesów easternizacji kultury światowej, szczególnie w sferze obyczajowej i symbolicznej.

5. Na tle dodatniego bilansu rozwoju turystyki światowej, w Polsce mamy do czynienia ze zjawiskiem (miejmy nadzieję przejściowym) stagnacji, a nawet kryzysu turystyki przyjazdowej. Oznacza to, że w naszym kraju nie udało się włączyć turystyki do struktury czynników generujących trwałe rozwój ekonomiczny i społeczny. Turystyka pozostaje zatem drugoplanowym zjawiskiem w długofalowej strategii zrównoważonego rozwoju cywilizacyjnego i kulturalnego kraju. Toteż przyszłość w interesującym nas zakresie będzie w dużej mierze zależęć od polityki gospodarczej, ekologicznej i kulturalnej państwa.

6. Chodzi tu głównie o kraje europejskie, w szczególności ościenne, takie jak Niemcy, a w dalszej kolejności: kraje skandynawskie, nadbałtyckie oraz leżące poza wschodnią granicą Polski, które w miarę zbliżania się do Unii Europejskiej będą zainteresowane Polską nie tylko gospodarczo, ale także turystycznie. Mamy tu na uwadze przede wszystkim turystykę biznesową, jak i typowo krajoznawczą oraz rekreacyjną.

7. Aktywność turystyczna, zarówno w świecie jak i w Polsce, będzie w dużej mierze zależała od demokratyzacji stosunków międzynarodowych oraz wzrostu klasy średniej. Chodzi tu także o zmniejszenie się grup ludności o relatywnie niskich dochodach i zwiększenie się liczby osób przeznaczających większe kwoty na inne cele niż zabezpieczenie realizacji podstawowych potrzeb życiowych. Chodzi tu zatem o wygenerowanie i pełniejsze zaspokojenie wtórnych potrzeb kulturalnych „zwykłych” ludzi.

Bibliografia

1. Alejziak W., *Turystyka jako element międzynarodowych stosunków gospodarczych*, (w:) R. Peretiatkowicz (red.), *Turystyka w środowisku społecznym i gospodarczym*, AWF, Kraków 1998.
2. Földesi S.G., *Sport Tourism: New Circumstances - New Strategies*, (in:) J. Kosiewicz, K. Obodyński (eds.), *Sport Involvement in Changing Europe*, UR, Rzeszów 2004.
3. Gaworecki W., *Turystyka*, PWE, Warszawa 2000.
4. Instytut Turystyki. Statystyka. <http://www.intur.com.pl/prognozy.htm>
5. Kazimierczak M. (red.), *Turystyka w humanistycznej perspektywie*, Poznań 2004.
6. Kosiewicz J., *Filozoficzne aspekty kultury fizycznej i sportu*, BK, Warszawa 2004.
7. Krawczyk Z., *Natura, Kultura, Sport. Kontrowersje teoretyczne w Polsce*, PWN, Warszawa 1970.
8. Krawczyk Z., *Sport w zmieniającym się społeczeństwie*, AWF, Warszawa 2000.
9. Pieńkos K., *Problemy zrównoważonego rozwoju turystyki, rekreacji i sportu w lasach*, AWF, Warszawa 2004.
10. Tuross L., *Wprowadzenie do wiedzy o turystyce edukacyjnej*, SOP, Warszawa 1997